

Sygn. akt XIV C 1092 /1 5

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant st. prot. sąd. A. Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r. w P.

sprawy z powództwa **K. G. (G.)**

przeciwko **Skarbowi Państwa- Prokurator Rejonowy w P. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa**

o zapłatę

1. Oddała powództwo;
2. Nie obciąża powoda kosztami procesu;
3. Zasądza od Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w P. na rzecz adwokata M. N. (Kancelaria Adwokacka w P.) kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 1092/15

UZASADNIENIE

W dniu 16 listopada 2015 r. (data wpływu) powód K. G. złożył pozew o zapłatę, w którym wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa zadośćuczynienia w wysokości 500.000 zł za doznana krzywdę w postaci śmierci nienarodzonego dziecka.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż Prokuratura Rejonowa w P. oskarżyła go o dokonanie czynu m.in. polegającego na tym, iż w nocy z dnia 17/18 listopada 2012 r. w P. w mieszkaniu przy ulicy (...) doprowadził E. Ż. przy pomocy przemocy do obcowania płciowego. Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 4 czerwca 2015 r. powód został uniewinniony od zarzucanego mu czynu. W dniu 7 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w P. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. W toku postępowania, na podstawie oświadczenia E. Ż. prokurator wydała zgodę na usunięcie przez nią ciąży, która miała powstać rzekomo w wyniku zarzucanego powodowi czynu. Przeprowadzone postępowanie i wydany wyrok nie potwierdziły zarzutu. W związku z tym zgoda na usunięcie ciąży była bezpodstawna. Powód wskazał, iż usunięcie ciąży przez jego partnerkę było dla niego ciężkim przeżyciem psychicznym. Powód marzył o posiadaniu dziecka i długo się o nie starał, a do dnia dzisiejszego nie może pogodzić się z zaistniałą sytuacją. Badania lekarskie, które przeprowadził nie dają powodowi szans na dalsze potomstwo. W związku z tym, w ocenie powoda, zrujnowano mu życie (k. 2-4).

W piśmie z dnia 25 listopada 2015 r. (data wpływu) powód wskazał, iż uważa, że zgoda pozwanego na usunięcie ciąży przez matkę nienarodzonego dziecka była bezprawna, bowiem brak było podstaw do wydania zgody na usunięcie ciąży w istniejącym stanie rzeczy. Prokurator wyraził zgodę na usunięcie ciąży pomimo, iż partnerka powoda pierwotnie nie poinformowała organów prowadzących postępowanie o zdarzeniu z dnia 17/18 listopada 2012 r., którego ciąża miała być następstwem, a wspomniała o nim dopiero informując o zupełnie innym zdarzeniu w dniu 26 grudnia

2012 r. Informując o zdarzeniu z listopada 2012 r. E. Ż. podała prokuratorowi, iż w listopadzie 2012 r. wielokrotnie współżyła z powodem i nie potrafiła dokładnie powiedzieć, czy ciąża była efektem rzekomego zgwałcenia, czy też nie. Powód wskazał, że w chwili wydania zgody na usunięcie ciąży nie zachodziło nawet prawdopodobieństwo, iż pochodzi ona z czynu zabronionego. Błędna decyzja prokuratora w tym zakresie doprowadziła w konsekwencji do śmierci nienarodzonego dziecka (k. 12).

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 stycznia 2016 r. (data wpływu) pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż Prokuratura Rejonowa w P. nadzorowała śledztwo przeciwko K. G. oskarżonemu o popełnienie trzech przestępstw, dwóch z art. 197 § 1 k.k. oraz jednego z art. 191 § 1 k.k. Pozwany wskazał, iż dnia 26 grudnia 2012 r. E. Ż. zawiadomiła Komendę Powiatowa Policji o tym, że została zgwałcona przez swojego konkubenta K. G.. Do zgwałcenia miało dojść dwukrotnie tj. w nocy z 17 na 18 listopada 2012 r. oraz w nocy z 25 na 26 grudnia 2012 r. poszkodowana została niezwłocznie poddana badaniu ginekologicznemu pod kątem doznanych obrażeń i pobrania materiału genetycznego. W czasie badania lekarz stwierdził 8/9 tydzień ciąży. Poszkodowana wskazała, że w związku z pierwszym gwałtem zaszła w ciążę. Świadkowie potwierdzili, że w listopadzie widziały u pokrzywdzonej obrażenia i mówiła ona, że została pobita przez konkubenta. Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2012 r. Sąd rejonowy w P. zastosował wobec powoda środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, a postanowieniem z dnia 16 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w p. utrzymał zaskarżone postanowienie o zastosowaniu środka zapobiegawczego w mocy. Dnia 3 stycznia 2013 r. E. Ż. wystąpiła do prokuratury Rejonowej w P. z zapytaniem, czy istnieje uzasadnione podejrzenie, iż do ciąży doszło w wyniku gwałtu. Dnia 3 stycznia 2013 r. Prokurator Rejonowy w P. udzielił odpowiedzi, iż zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego. Ostatecznie prowadzone postępowanie przygotowawcze doprowadziło do wniesienia przez prokuraturę Rejonową w P. przeciwko K. G. aktu oskarżenia. W wyniku przeprowadzonego postępowania sądowego, wyrokiem z dnia 11 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w P. w sprawie o sygn. II K 205/13 uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu tj. gwałtu, a w odniesieniu do zdarzenia z nocy 17/18 listopada 2012 r., a jednocześnie uznał K. G. za winnego zarzucanego mu czynu z art. 191 § 1 k.k. w odniesieniu do zdarzenia z nocy 17/18 listopada 2012 r. wymierzając mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz czynu gwałtu w odniesieniu do zdarzenia z nocy 25/26 grudnia 2012 r. za co K. G. został skazany na okres dwóch lat pozbawienia wolności. W wyniku apelacji wniesionej przez każdą ze stron wyrok został uchylony w zakresie części uniewinniającej i w tym zakresie sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. W pozostałym zakresie wyrok utrzymano w mocy. Ostatecznie, na skutek ponownego rozpoznania, wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 4 czerwca 2014 r. K. G. został uniewinniony od zarzucanego mu czynu zgwałcenia E. Ż. w nocy z 17 na 18 listopada 2012 r. (k. 23-31).

Pismem z dnia 26 kwietnia 2016 r. (data wpływu) pełnomocnik powoda z urzędu wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego, albowiem te nie zostały uiszczone w całości ani choćby w części (k. 131-132).

Sąd ustalił, co następuje:

Powód K. G. pozostawał w związku z konkubinią E. Ż.. Powód pracował w Holandii i przyjeżdżał do Polski co 6 tygodni. Będąc w kraju mieszkał u konkubiny. Początkowo relacje partnerów układały się dobrze. W trakcie trwania związku (...) zabezpieczała się przed zajściem w ciążę zakładając co miesiąc krążek antykoncepcyjny. Z czasem między partnerami zaczęło dochodzić do konfliktów. Zdarzały się okresy, kiedy nie pozostawali w związku, po czym wracali do siebie. W marcu 2012 r. partnerzy rozstali się na dwa miesiące. Powodem kłótni były najczęściej sprawy finansowe, podejrzenia powoda, iż partnerka go zdradza oraz agresywne zachowanie powoda wobec niej. Zdarzało się, że powód wyzywał wulgarnie konkubinę, szarpał ją i popychał. W czerwcu 2012 r. para się zeszała. W dniach 10.11.2012 r. – 17.11.2012 r. powód przebywał na urlopie w Polsce. W tym okresie E. Ż. zdjęła krążek antykoncepcyjny, ponieważ nie wiedziała, czy będzie kontynuować związek z powodem. W dniu 17 listopada 2012 r. E. Ż. spotkała się z powodem. Partnerka powoda spóźniła się z pracy o 15 minut. Powód miał pretensje, zaczął szarpać i wyzywać kobietę. Następnie partnerzy pojechali do rodziców powoda. Po powrocie powód chciał odbyć z partnerką stosunek seksualny, jednakże nie miała ona na to ochoty. Mimo jego próśb i nalegań nie udało mu się namówić jej do zbliżenia.

Między partnerami rozpoczęła się kłótnia, która przerodziła się w szarpaninę. W trakcie zdarzenia, E. Ż. wykorzystując moment nieobecności powoda w pokoju, wysłała koleżance wiadomość sms, w której informowała, iż partner stosuje wobec niej przemoc fizyczną. Po powrocie powoda awantura trwała nadal. Powód domagał się wydania mu przez partnerkę telefonu, który schowała pod łóżkiem. Okoliczność, iż kobieta nie chciała tego zrobić wzmagała w nim złość. Powód szarpał partnerkę, bił ją, rzucał na łóżko, ciągnął za włosy i groził, że ją zabije. E. Ż. zaczęła leciec z nosa krew. Kobieta poszła do łazienki, a powód dalej ją szarpał i popchnął tak, że głową uderzyła o umywalkę. Tej nocy między powodem, a kobietą doszło do współżycia. Następnego dnia tj. 18 listopada 2012 r. para definitywnie zakończyła swój związek.

Po zdarzeniu na ciele kobiety widoczne były zasinienia, które występowały na lewej nodze, rękach, okolicach lewego pośladka oraz prawego biodra. E. Ż. pokazywała obrażenia swoim znajomym: M. O., M. Z., M. S. oraz matce powoda – H. G., informując, iż została pobita przez powoda.

Kilka tygodni później okazało się, że E. Ż. jest w ciąży i w związku z tym telefonicznie skontaktowała się z K. G.. Para dała sobie kolejną szansę na utrzymanie relacji.

W dniu 25 grudnia 2012 r. powód pojawił się w mieszkaniu partnerki. Pomiędzy powodem, a kobietą doszło do awantury. Powód chciał współżyć z partnerką, miał do niej pretensje, że go wykorzystuje finansowo, nie odwzajemniając jego uczuć. Kobieta nie chciała z nim współżyć. W pewnym momencie powód powiedział, że skoro ona nie chce się z nim kochać to on i tak to zrobi. Zaczął się z nią szarpać, popchnął ją na łóżko i podarł jej odzież. E. Ż. płakała, a powód trzymał jej ręce za nadgarstki wyciągnięte do góry. Kobieta próbowała się z nim szarpać, ale nie miała dość siły, by sobie z nim poradzić. Powód próbował doprowadzić do stosunku. Kobiecie udało się zatelefonować na numer alarmowy, jednakże powód wyrwał jej z ręki telefon. Następnie przemocą doprowadził do stosunku płciowego. Gdy powód zasnął, E. Ż. zadzwoniła na policję informując, że została zgwałcona.

/akta o sygn.. II K 205/13: protokół przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie k. 1 –4, protokół oględzin k. 5-6, dokumentacja medyczna k. 8-12, notatka urzędowa k. 18, protokół przesłuchania świadka k. 19-19v, notatka k. 21, protokół przesłuchania świadka k. 26-30, protokół przesłuchania podejrzanego k. 31-33, stenogram k. 35, protokół przesłuchania świadka k. 37-38, protokół zatrzymania rzeczy k. 40-42, protokół oględzin k. 43-47, protokół pobrania materiału dowodowego k. 48, zeznania świadka H. G. – nagranie rozprawy z dnia 9 sierpnia 2016 r. k. 159, przesłuchanie powoda K. G. – nagranie rozprawy z dnia 29 września 2016 r. k. 172 w zw. z nagraniem rozprawy z dnia 2 czerwca 2016 r. k. 140/

Dnia 26 grudnia 2012 r. E. Ż. zawiadomiła Komendę Powiatową Policji o tym, że została dwukrotnie została zgwałcona przez swojego konkubenta tj. w nocy z 17 na 18 listopada 2012 r. oraz w nocy z 25 na 26 grudnia 2012 r. Poszkodowana została niezwłocznie poddana badaniu ginekologicznemu pod kątem doznanych obrażeń i pobrania materiału genetycznego. W czasie badania lekarz M. G. stwierdziła 8-9 tydzień ciąży. Poszkodowana wskazała, że w związku z pierwszym gwałtem zaszła w ciążę. Świadcowie potwierdzili, że w listopadzie widziały u pokrzywdzonej obrażenia i mówiła ona, że została pobita przez konkubenta.

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w P. zastosował wobec powoda środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, a postanowieniem z dnia 16 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w P. utrzymał zaskarżone postanowienie o zastosowaniu środka zapobiegawczego w mocy. Dnia 3 stycznia 2013 r. E. Ż. wystąpiła do Prokuratury Rejonowej w P. z pisemnym zapytaniem, czy istnieje uzasadnione podejrzenie, iż do ciąży doszło w wyniku gwałtu. Dnia 3 stycznia 2013 r. Prokurator Rejonowy w P. udzielił odpowiedzi, iż zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego. E. Ż. ostatecznie usunęła ciążę.

Ostatecznie prowadzone postępowanie przygotowawcze doprowadziło do wniesienia przez Prokuraturę Rejonową w P. przeciwko K. G. aktu oskarżenia. W wyniku przeprowadzonego postępowania sądowego, wyrokiem z dnia 11 lipca 2013 r., Sąd Rejonowy w P. w sprawie o sygn. II K 205/13 uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu tj. gwałtu w odniesieniu do zdarzenia z nocy 17/18 listopada 2012 r., a jednocześnie uznał K. G. za winnego zarzucanego mu czynu z art. 191 § 1 k.k. w odniesieniu do zdarzenia z nocy 17/18 listopada 2012 r. wymierzając mu

karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz czynu gwałtu w odniesieniu do zdarzenia z nocy 25/26 grudnia 2012 r. za co K. G. został skazany na okres dwóch lat pozbawienia wolności. W wyniku apelacji wniesionej przez każdą ze stron wyrok został uchylony w zakresie części uniewinniającej i w tym zakresie sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. W pozostałym zakresie wyrok utrzymano w mocy. Ostatecznie, na skutek ponownego rozpoznania, wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 4 czerwca 2014 r., K. G. został uniewinniony od zarzucanego mu czynu zgwałcenia E. Ż. w nocy z 17/18 listopada 2012 r. Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. dnia 7 listopada 2014 r. utrzymano w mocy przedmiotowy wyrok.

/akta o sygn.. II K 205/13: protokół przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie k. 1 –4, protokół oględzin k. 5-6, dokumentacja medyczna k. 8-12, notatka urzędowa k. 13- 14, protokół zatrzymania k. 15-16, protokół zatrzymania rzeczy k. 22-24, postanowienie o wszczęciu śledztwa k. 49, protokół przesłuchania świadka k. 50-62, postanowienie o przedstawieniu zarzutów k. 63, protokół przesłuchania podejrzanego k. 64-67, wnioski o zastosowanie tymczasowego aresztowania k. 68, protokół posiedzenia k. 69-70, postanowienie k. 71-72, nakaz przyjęcia k. 74, zawiadomienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania k. 75, postanowienie k. 80-82, pismo z dnia 3 stycznia 2012 r. k. 86, pismo prokuratora z dnia 3 stycznia 2013 r. k. 87, protokół przesłuchania k. 110-116, protokół przesłuchania świadka k. 121-126, notatka urzędowa k. 132, protokół przesłuchania świadka k. 133-132, k. 146-149, opinia z przeprowadzonych badań biologicznych k. 158-168, postanowienie o uzupełnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów k. 170, protokół przesłuchania podejrzanego k. 171-172, akt oskarżenia k. 179-186, postanowienie w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania k. 213-214, wyrok z dnia 11 lipca 2013 r. wraz z uzasadnieniem k. 355-356, 405-422, wyrok z dnia 5 grudnia 2013 r. wraz z uzasadnieniem k. 522, 541-550, wyrok z dnia 4 czerwca 2014 r. wraz z uzasadnieniem k. 669, 676-690, wyrok z dnia 7 listopada 2014 r. k. 719, zeznania świadka H. G. – nagranie rozprawy z dnia 9 sierpnia 2016 r. k. 159, przesłuchanie powoda K. G. – nagranie rozprawy z dnia 29 września 2016 r. k. 172 w zw. z nagraniem rozprawy z dnia 2 czerwca 2016 r. k. 140/

Obecnie powód zamieszkuje z rodzicami, którzy utrzymują syna. K. G. jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Podejmuje prace dorywcze i z tego tytułu uzyskuje ok. 1.000 zł miesięcznie. Powód ma dwoje małoletnich dzieci pochodzących z małżeństwa rozwiązanego w 2008 roku. K. G. ma zadłużenie w związku z nieuiszczaniem rent alimentacyjnych na rzecz dzieci oraz zobowiązaniami wobec banków.

/zeznania świadka H. G. – nagranie rozprawy z dnia 9 sierpnia 2016 r. k. 159, przesłuchanie powoda K. G. – nagranie rozprawy z dnia 29 września 2016 r. k. 172 w zw. z nagraniem rozprawy z dnia 2 czerwca 2016 r. k. 140/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów.

W myśl art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do dokumentów urzędowych sporządzonych przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej.

Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom urzędowym znajdującym się w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach spraw, które do akt sprawy niniejszej zostały dołączone. Art. 244. § 1.

Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Sąd dał wiarę dokumentom prywatnym zgromadzonym w sprawie, bowiem nie stwierdzono w toku postępowania okoliczności mogących podważyć wiarygodność lub moc dowodową któregośkolwiek z dokumentów prywatnych.

W toku postępowania przesłuchano jednego świadka – H. G.. Świadek jest matką powoda. W ocenie Sądu zeznania świadka zasługują na wiarygodność. Jej wypowiedzi były spójne i logiczne. Świadek potrafiła odróżnić okoliczności, które sama zaobserwowała od tych, o których wie z przekazu powoda lub innych osób. Jednocześnie uznać należy,

iż świadek nie posiadała obiektywnej wiedzy na temat całokształtu relacji łączących powoda z E. Ż. i sytuacji, które wystąpiły w ich związku.

Z dużą ostrożnością należało podchodzić do oceny wiarygodności zeznań powoda. Jest bowiem oczywiste, iż składając zeznania we własnej sprawie, strony wykazują naturalną skądinąd skłonność do eksponowania okoliczności korzystnych dla siebie oraz kwestionowania okoliczności dla siebie niekorzystnych. Oczywiście nie oznacza to negowania à priori znaczenia dowodowego zeznań stron w przewidywaniu ich subiektywnego nastawienia. Stanowiłoby to bowiem zaprzeczenie celowości instytucji przewidzianej przez przepisy procedury cywilnej (por. orz. SN z dnia 22.08.1950 r., C 147/50, NP 1951 nr 6, s. 76).

W ocenie Sądu wiarygodne w części są zeznania powoda K. G.. Przede wszystkim niewiarygodne są wypowiedzi, iż zezwolenie na dokonanie aborcji wydane przez prokuratora było nielegalne. Powód w żaden sposób nie wykazał tej okoliczności, a Sąd nie ma możliwości opierania się wyłącznie na niczym nie potwierdzonych wypowiedziach strony. Co więcej powód sam wskazał, iż to E. Ż. powiedziała prokuratorowi nieprawdę, a ostatecznie to kobieta podjęła decyzję o usunięciu ciąży. Nie sposób zatem, w ustalonych okolicznościach sprawy, podważać, iż stanowisko prokuratora mieściło się w granicach prawa i było zasadne. Ponadto powód wskazywał, iż starał się z partnerką o dziecko oraz, że ciąża była przez niego długo wyczekiwana. Okoliczności te nie zostały w żaden sposób potwierdzone, a co więcej z ustaleń Sądu wynika, że w trakcie pozostawania w związku z powodem E. Ż. zakładała krążek antykoncepcyjny celem uniknięcia ciąży, a ostatecznie podjęła decyzję o jej usunięciu, co w żaden sposób nie potwierdza wersji powoda. Ponadto powód stosował wobec partnerki przemoc i dopuścił się gwałtu, wiedząc, że ma być matką jego dziecka, co nie stanowi zachowania wskazującego na oczekiwanie na potomstwo. Co do pozostałych zarzutów i twierdzeń powoda przypomnieć należy, że zgodnie z art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Na podstawie tego przepisu sąd cywilny jest związany zawartymi w sentencji wyroku sądu karnego ustaleniami, dotyczącymi wyczerpania przez skazanego, w sposób w tam opisany, znamion przypisanego mu przestępstwa. Zatem jakkolwiek polemika powoda w tym zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pozostałym zakresie Sąd uznał za wiarygodne te zeznania powoda, które zostały potwierdzone w toku postępowania dowodowego i nie budziły uzasadnionych wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Przechodząc do analizy przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż na podstawie art. 417 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego (w dalszej części przywoływanego jako k.c.), za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono, na podstawie porozumienia, jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa.

Przede wszystkim wskazać należy, iż pozwany Skarb Państwa – Prokurator Rejonowy w P. podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Zarzut ten powinien być rozpoznany w pierwszej kolejności, albowiem zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Stosownie do treści przepisu art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Pozwany podał, iż powód wystąpił z powództwem w listopadzie 2015 r., tymczasem do wydania zaświadczenia i usunięcia ciąży doszło w styczniu 2012 r. i wtedy też o okoliczności dowiedział się powód, a zatem minął 3-letni okres przedawnienia liczony od daty dowiedzenia się o szkodzie i obowiązanej do jej naprawienia. Jednocześnie wskazać należy, że pozwany wskazał błędną datę wydania zezwolenia przez prokuratora i usunięcia ciąży, a w konsekwencji dowiedzenia się o szkodzie i

obowiązany do jej naprawienia, bowiem faktycznie nastąpiło to w styczniu 2013 r., a nie w styczniu 2012 r., zatem okres przedawnienia przed wniesieniem powództwa nie upłynął. W związku z tym podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia jest niezasadny.

W tym miejscu wskazać należy, że w związku z brzmieniem art. 417 § 1 i 2 k.c. nie budzi wątpliwości, że ustawodawca zrezygnował z przesłanki zawinionego działania lub zaniechania, poprzestając na przesłance niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, co skutkuje obiektywizacją tej odpowiedzialności odszkodowawczej w kontekście ogólnych zasad odpowiedzialności deliktowej. W art. 417 k.c. mamy więc do czynienia z odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka. Tak surową odpowiedzialność uzasadnia się służebną rolą organów władzy publicznej i potrzebą sankcjonowania jej bezprawnych zachowań (A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 417 kodeksu cywilnego, LEX 2011).

Podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej jest ich bezprawność, którą ustawodawca określił w komentowanym przepisie jako zachowanie „niezgodne z prawem”. Taką samą konstrukcją przyjęto w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Przyjmuje się, że przesłankę bezprawności ujętą w omawianym przepisie należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej – z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Chodzi tu więc o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, rozporządzeniami oraz prawem stanowionym przez Unię Europejską (Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2008; M. Safjan, Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 roku), Warszawa 2004). Jednocześnie, na podstawie art. 6 k.c., to na stronie powodowej ciąży obowiązek wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, stąd także niezgodnego z prawem działania lub zaniechania funkcjonariuszy pozwanego przy wykonywaniu władzy publicznej. Zatem kluczową kwestią jest w niniejszej sprawie ocena zgodności z prawem działań prokuratora, albowiem ustalenie, że kwestionowane przez stronę powodową działanie prokuratora było legalne winno skutkować oddaleniem powództwa bez potrzeby dalszego badania pozostałych przesłanek ewentualnej odpowiedzialności pozwanego.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, działania prokuratora nie można uznać za bezprawne. Przede wszystkim prokurator działał zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zgodnie z art. 4a ust. 1, 4 i 5 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. z 1993 r., Nr 17, poz. 78 ze zm.) przerwanie ciąży może być dokonane wyłącznie przez lekarza, w przypadku gdy:

- 1) ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej,
- 2) badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu,
- 3) zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego.

Do przerywania ciąży wymagana jest pisemna zgoda kobiety, a wystąpienie uzasadnionego prawdopodobieństwa, iż ciąża pochodzi z czynu zabronionego stwierdza prokurator.

Z poczynionych ustaleń wynika, iż dnia 26 grudnia 2012 r. E. Ż. zawiadomiła Komendę Powiatową Policji o tym, że została dwukrotnie zgwałcona przez swojego konkubenta tj. w nocy z 17/18 listopada 2012 r. oraz w nocy z 25/26 grudnia 2012 r. oraz że powód stosował wobec niej przemoc. Po wykonaniu badania ginekologicznego lekarz M. G. stwierdziła 8/9 tydzień ciąży. Dnia 3 stycznia 2013 r. E. Ż. wystąpiła do Prokuratury Rejonowej w P. z pisemnym zapytaniem, czy istnieje uzasadnione podejrzenie, iż do ciąży doszło w wyniku gwałtu. 3 stycznia 2013 r. Prokurator Rejonowy w P. udzielił kobiecie odpowiedzi, iż zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego. W konsekwencji kobieta podjęła decyzję o usunięciu ciąży.

Z całą mocą podkreślić należy, że prokurator zasadnie uznał, iż na ówczesnym etapie postępowania zachodziło uzasadnione prawdopodobieństwo, że ciąża pochodziła z czynu zabronionego, który miał mieć miejsce w nocy 17/18 listopada 2012 r. Okoliczność stosowania przemocy i dopuszczenia się gwałtu potwierdzała m.in. wiadomość sms, którą w trakcie zdarzenia E. Ż. wysłała do koleżanki, a której treść wskazywała na naganne zachowanie powoda. Co więcej w związku ze zdarzeniem z dnia 17/18 listopada 2012 r. u kobiety widoczne były zasinienia na lewej nodze, rękach, okolicach lewego pośladka oraz prawego biodra. E. Ż. pokazywała obrażenia swoim znajomym: M. O., M. Z., M. S. oraz matce powoda – H. G., informując, iż została pobita przez powoda. Wskazane obrażenia niewątpliwie należało uznać za adekwatne do ewentualnego stosowania przemocy, a w konsekwencji dopuszczenia się gwałtu przez K. G.. Podnieść również należy, że E. Ż. szczegółowo opisała przebieg wydarzeń w nocy 17/18 listopada 2012 r., a także podała, iż przez cały okres znajomości z K. G. zabezpieczała się przed zajściem w ciążę korzystając z krążka antykoncepcyjnego, który zakładała co miesiąc i z którego zrezygnowała w listopadzie 2012 r., gdyż wówczas nie wiedziała, czy związek z powodem będzie jeszcze trwał. W tym kontekście, twierdzenia powoda, iż z partnerką starali się o dziecko są niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Tym bardziej, że para rozstała się dnia 18 listopada 2012 r., a ostatecznie kobieta podjęła decyzję o usunięciu ciąży, co niewątpliwie stoi w sprzeczności z wypowiedziami powoda. Podobnie jeśli chodzi o twierdzenia powoda, iż ciąża partnerki była przez niego długo wyczekiwana to należy, że uznać za niezgodne z zasadami logiki, skoro w dzień zajścia E. Ż. w ciążę powód stosował wobec niej przemoc fizyczną i psychiczną, a po pewnym czasie dopuścił się przestępstwa zgwałcenia wobec niej, mimo iż wiedział, że spodziewa się ich dziecka. Zachowanie powoda było więc niestabilne i naganne.

Po zawiadomieniu o przestępstwie E. Ż. niezwłocznie została poddana badaniu ginekologicznemu pod kątem doznanych obrażeń i pobrania materiału genetycznego, podczas którego stwierdzono, że kobieta jest w 8/9 miesiącu ciąży. Ponadto postanowieniem z dnia 28 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w P. zastosował wobec K. G. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, które postanowieniem z dnia 16 stycznia 2013 r. zostało utrzymane przez Sąd Okręgowy. Zatem niewątpliwie prokurator, biorąc pod uwagę szereg czynności, które na ówczesnym etapie postępowania zostały już dokonane, miał uzasadnione podstawy do uznania, iż wskazywane powyżej uzasadnione prawdopodobieństwo pochodzenia ciąży z czynu zabronionego zachodzi.

Istotny jest fakt, że ostatecznie prowadzone postępowanie przygotowawcze doprowadziło do wniesienia przez Prokuraturę Rejonową w P. aktu oskarżenia przeciwko K. G., co potwierdzało słuszność wcześniej podjętych działań. Wprawdzie Sąd ostatecznie uniewinnił K. G. od zarzucanego mu czynu popełnienia przestępstwa zgwałcenia E. Ż. w nocy z 17/18 listopada 2012 r., ale jednocześnie K. G. został uznany za winnego zastosowania w nocy 17/18 listopada 2012 r. względem E. Ż. przemocy w celu zmuszenia do określonego zachowania, a także został skazany za zgwałcenie partnerki w nocy z 25/26 grudnia 2012 r. W związku z tym dopuścił się wobec niej czynów rażąco nagannych i to także w kontekście zdarzeń z 17/18 listopada 2012 r., a zatem, pomimo częściowego uniewinnienia, jego zachowanie stanowiła naruszenie fundamentalnych zasad współżycia społecznego

Wskazać należy, że o braku legalności działań pozwanego nie może świadczyć ani późniejsze uchylene właściwych postanowień ani ewentualne późniejsze uniewinnienie bądź umorzenie postępowania przeciwko oskarżonemu. Czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków, nie mają w żadnym sensie charakteru działań nielegalnych ze względu na to, że postępowanie karne zakończyło się prawomocnym wyrokiem uniewinniającym. Zatem błąd, odmienność oceny dowodów i kwalifikacji prawnej działań obywatela przez organy ścigania bądź wymiaru sprawiedliwości nie przesądza automatycznie o nielegalności ich poczynań (por. wyrok TK z dnia 11.01.2005 r., sygn. akt SK 60/03).

Podnieść należy, że prokurator musiał podjąć decyzję o wydaniu zaświadczenia E. Ż. na początkowym etapie postępowania karnego, związany był terminami i opierał się o ustalony stan faktyczny, dający uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała z czynu zabronionego. Specyfika tego typu spraw polega na tym, iż prokurator zobligowany jest podjąć decyzję na początkowym etapie postępowania, kiedy jeszcze nie ma pewności jakie będzie ostateczne rozstrzygnięcie. W związku z tym uwydatnić należy, iż przesłanką do wydania zaświadczenia nie jest udowodnienie, iż ciąża pochodzi z czynu zabronionego, a wyłącznie uzasadnione podejrzenie co do tego. W związku z

tym, na podstawie ustaleń poczynionych na ówczesnym etapie postępowania, stanowisko prokuratora należało uznać za jak najbardziej słuszne i nie wykraczające poza granice prawa. Co więcej decyzję o przerwaniu ciąży ostatecznie, po konsultacji z lekarzem, podejmuje sama kobieta. Pomimo zaświadczenia prokuratora kobieta mogła postąpić odmiennie. Zatem w przedmiotowej sprawie to E. Ż. wprowadziła w błąd organy ścigania co do gwałtu z dnia 17/18 listopada 2012 r., a w konsekwencji doprowadziła do usunięcia ciąży. Nie ma zatem żadnych podstaw, by w niniejszej sprawie odpowiedzialnością za ostateczne usunięcie ciąży obarczać Skarb Państwa.

W świetle powyższego orzeczono jak w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie drugim i trzecim wyroku.

Zgodnie z podstawową zasadą odnoszącą się do orzekania o kosztach procesu, koszty te obciążają stronę, która przegrała sprawę. Stroną tą w niniejszej sprawie jest powód, skoro jego powództwo zostało oddalone w całości. Jednakże zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2015 r. powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości. Ponadto Sąd ustanowił na rzecz powoda pełnomocnika z urzędu. Jednakże zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst Dz.U. z 2016 r., poz. 623) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Sąd uznał, że sytuacja rodzinna i majątkowa powoda, w tym w szczególności to, że powód jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku i że ciężą na nim zobowiązania alimentacyjne wobec dwojga małoletnich dzieci, uzasadniało zastosowanie wobec niego art. 102 k.p.c. i w związku z tym odstąpił od obciążania go kosztami procesu.

Przedmiotowy pozew został wniesiony przez powoda dnia 16 listopada 2015 r. W związku z tym, zgodnie z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801), do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Zatem w niniejszej sprawie, w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, należało zastosować regulacje rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. nr 461 t.j.).

W myśl § 2 ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia zasądzać opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-5. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. W sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, opłaty, o których mowa w ust. 1, sąd podwyższa o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach.

Zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia stawka minimalna przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 200.000 zł wynosi 7.200 zł.

W związku z powyższym, Sąd zasądził od Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w P. na rzecz adwokata M. N. kwotę 8.856 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a w jej skład weszły kwoty: 7.200 zł tytułem stawki minimalnej za zastępstwo procesowe adwokata powiększone o 23 % podatku VAT.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński